

Ponad 800 procesów przeciw uczestnikom protestów antyrządowych

24 października 2017

W Polsce toczy się ponad 800 procesów przeciw uczestnikom różnych protestów antyrządowych. To głównie sprawy z kodeksu wykroczeń.

Organizacja Obywatele RP nie ma wątpliwości, co do politycznego charakteru rozpraw. Oskarżonych nie łączy nic, poza faktem uczestniczenia w demonstracjach przeciwko rządowi. 14 osób za demonstrowanie przed Sejmem w grudniu 2016 roku, 18 za próbę blokady marszu ONR, 7 za blokadę obchodów miesięcznicy smoleńskiej...

Zapadają pierwsze wyroki: uniewinniono cztery osoby z Obywateli RP, oskarżonych o zakłócenie miru domowego Sejmu RP, co miało polegać na tym, że weszli na teren parlamentu bez przepustek. Protestujący wyjaśniali, że to akt obywatelskiego nieposłuszeństwa, zaś prokuratura postawiła zarzuty, za które mogli zostać skazani nawet na rok więzienia. Sąd uniewinniając ich, argumentował, że nie można naruszyć miru domowego, skoro teren parlamentu nie był ogrodzony. Kolejnych dwóch działaczy tej samej organizacji również zostało uniewinnionych, ale prokuratura się odwołała, kolejna rozprawa więc wkrótce. Szykowane są kolejne.

Obrońcy oskarżonych są zdania, że styl oskarżania niepokojąco przypomina argumenty prokuratury z czasów PRL i walki z opozycją ówczesnych władz, kiedy rozrzucającym ulotki zarzucano zaśmiecanie miasta.

Politycy PiS proszeni o komentarz przez „Gazetę Wyborczą” argumentują, że każdy powinien przestrzegać prawa.

Amnesty International zwróciła się do polskich władz o zaprzestanie zastraszania protestujących przeciwko władzom poprzez nachodzenie ich w domach, a także o umorzenie spraw karnych przeciw takim osobom.

Niepokojące jest dążenie do sytuacji, w której każdy, kto nie klaszcze władzy, może znaleźć się za kratami.

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu